MIESIĘCZNIK.
OBRAZ
dziejów bieżących.

Wychodzi na miesiąc raz w każdą ostatnią sobotę. Cena całorocznia 1 złr. 20 kr.; półrocznia 40 kr; ćwierćrocznia 20 kr. mon. konw.; z przesyłką pocztową zaś całor. 1 złr. 40 kr.; półr. 50 kr; czwierćrocznie 25 kr. mon. konw.

Ner. 5. **Cieszyn dnia 29. Maja.** **R. 1852.**

Austrya.

Od dnia 8—11. b. m. miał Wiedeń znowu świetne widowiska. JCMość Mikołaj, samodzierżca Wszech-Rossyj, bawił w stolicy. Na spotkanie jego nasz Najjaśniejszy monarcha Franciszek Józef wyjechał do Przerowa. Dnia 10. Maja odbyła się przeto wielka parada wojskowa w Wiedniu, przy której niezliczone tłumy ludu głośnemi okrzykami witały tak rossyjskiego jako też austrjackiego cesarza. 11. Maja w nocy wyjechał znowu cesarz Mikołaj z Wiednia, udając się przez Pragę, Drezno, do Berlina, gdzie go małżonka jego w gronie swojego krolewskiego pokrewieństwa oczekuje. — Rossyjski kanclerz Nesselrode został blisko trzy dni dłużej w Wiedniu aniżeli cesarz, i miał częste konferencje z ministrem spraw zagranicznych. Sprawa Niemiec, a mianowicie stosunki wzajemne Austrji i Prus, również sprawa francuska, miała być przedmiotem umów. —

Podróż N. cesarza do Pesztu ustanowiona jest na początek miesiąca Czerwca. Z tego powodu ma się w przyszłym miesięcu w Węgrzech odbyć przegląd wojskowy, i w tym celu będzie założony wielki obóz między Czegledem i Keresztúrem, który 40 dni trwać ma. — Inny mniejszy obóz przygotowany będzie pod Gorycją —

N. Pan nadał p. Karolowi Kraus, ministrowi sprawiedliwości, godność barona. — Minister oświecenia, hr. Thun udał się do kąpieli w Czechach. — Wied. Gaz. donosi: postanowieniem z d. 25. Kwietnia JCMość raczył oddzielić zarząd policji od ministerstwa spraw wewnętrznych, i w tym celu własną samoistną i bezpośrednio od JCMości zależną „najwyższą władzę policyjną“ ustanowić. Czas w którym ta władza w wykonanie wstąpi, poźniej będzie oznaczonym. — Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z d. 6. Maja, obowiązujące w krajach gdzie zaprowadzonym jest kodeks karny z 1803 r., przywraca napowrót karę cielesną pod pewnemi ograniczeniami, jako karę dyscyplinarną w domach kary i zakładach więziennych na więźniów i aresztowanych pod śledztwem zostających. — Ministerstwo handlu naznaczyło nagrodę 2—10 złr. za wyszukanie i zwrót szkód w telegrafach złośliwie zdziałanych, a to wedle wartości szkody. — Dnia 6. Maja wydanym został patent cesarski, obowiązujący w całej monarchji a tyczący się postępowania i karania tych osób, któreby uwodziły wojskowych do złamania przysięgi lub naruszenia wszelkich innych obowiązków służby. Według tegoż patentu, za uwodzenie do naruszenia obowiązków służby wojskowej poczytanem będzie czyn każdego, ktoby obowiązanego przysięgą do c. k. służby wojskowej namawiał, wzywał, zachęcał lub uwieść się starał do opuszczenia służby wojennej (zbiegostwa) lub do wszelkiego innego naruszenia zaprzysiężonej wierności i posłuszeństwa wojskowego. Czyn ten uważany jako zbrodnia przeciwko wojennej sile państwa, karanym będzie od sądow wojskowych stosunkowo więzieniem od 6 miesięcy do 1 roku, do 3, 5, i 10 lat, a w groźnych wypadkach i śmiercią przez rozstrzelanie. —

Gazeta Peszteńska ogłosiła wyroki sądu

wojennego w Peszcie na kilkudziesiąt osób w byłem powstaniu węgierskiem skompromitowanych, skazanych na więzienie od 2—10 lat. — Slowenske Pohlady donoszą, że katolickie gimnazjum w Nitrze ma być czysto słowackiem. —

W niektórych miastach Morawy, w Bernie, Ołomuńcu i indziej znajdowano w tych czasach listy grożące podpaleniem, a nawet i podłożony ogień. Po wsiach zbyt często zdarzają się ognie. —

Zagraniczne kraje.

Niemce. Podczas posiedzeń teraźniejszego sejmu pruskiego, najważniejszym przedmiotem w obradach jego było pytanie, tyczące się reorganizacji wyższej izby sejmowej, mającej się składać z *parów*, dziedzicznie ustanowionych i dożywotnie mianowanych przez rząd, na sposób angielski. Uchwała pierwszej izby: ażeby rząd mianował parów mających prawo zasiadać w przyszłej izbie wyższej, — była odrzuconą w drugiej izbie na posiedzeniu 26 Kwietnia. Rząd przeto niezadowolony był z tym wypadkiem, a nazajutrz minister-prezydent odczytał w drugiej izbie królewskie postanowienie, na mocy którego rząd przyznaje sobie prawo utworzenia 1. izby i takowe zdniem 7. sierpnia nastąpi. — Opodatkowanie dzienników przez stępel zostało w Prusach zaprowadzone. Postanowienie to rozciągnięte jest i na dzienniki naukowe, czego koniecznem następstwem jest — iż dzienniki znacznie zdrożą, a razem i podupadną. — Dnia 19. Maja zakończył sejm pruski swoje posiedzenia i został mową ministra-prezydenta zawarty. Natomiast wielkie uroczystości przygotowane na uczczenie cesarza rossyjskiego, który wraz z małżonką w Berlinie bawi, zajmują teraz mieszkańców tejże stolicy. — Missja jezuitów przeniosła się teraz z Szląska do Poznańskiego; lud masami śpieszy na kazania ich i z równym zapałem przyjmuje podawane słowa wiary, jak wprzód na Szląsku. —

Sprawa związku celnego nowe trudności znajduje; obok austrjackiego i pruskiego związku gotuje się jeszcze trzeci związek niemiecki tj. drobnych księstw niemieckich. —

Francja. Uroczystość 10. Maja, podczas której, jak się niektórzy spodziewali lub obawiali, książę prezydent Ludwik Napoleon miał być ogłoszony przez wojsko cesarzem, minęła spokojnie. Książę prezydent przybywszy na pole marsowe dla przeględu wojska, przywitany od tegoż okrzykami „niech żyje Napoleon!“ przystąpił do rozdania orłów armji, przy czem w mowie swej wyraził: „Orły cesarza musiały wrócić, gdy Francja wolność swą odzyskała; odbierzcie więc na nowo te orły, nie jako pogróżkę dla zagranicy, ale jako godło naszej niepodległości.“ Po przeglądzie wojska przygotowany był świetny bal, na którym było zaproszonych kobiet 4,000 a mężczyzn 15,000; orkiestrą dyrygował p. Strauss. Nazajutrz dany był wielki objad dla wojskowych w pałacu Tuilleryjskim a następnie inne widowiska. Przy uroczystości tej największą ciekawość wzbudzali członkowie arabskiej deputacji; między gośćmi odznaczali się także jenerał Rybiński, były polski generalissimus, jenerał Skarzynski i pułkownik Krosnowski, którzy byli przytomni w uniformach polskiej legji. — Lubo przy uroczystości tej nie przyszło do ogłoszenia cesarstwa, przecież dzień ten miał pewne znaczenie, a tem jest: oddanie się narodu absolutnej wóli jednego człowieka. — Dzienniki wspominały niedawno o nocie, w której Rossja i Prusy protestować miały przeciwko dziedzicznemu cesarstwu Ludwika Napoleona, wszakże mają zezwalać na dożywotnie cesarstwo. — W rożnych departamentach zdarzają się zbyt liczne odmowienia przysięgi na wierność Ludwikowi Napoleonowi od strony urzędników, mianowicie legitymistów i republikanów. — Niektóre dzienniki, które podały sprawozdania z posiedzeń sejmowych, otrzymały ostrzeżenie. —

Gaz. Augsb. pisze: Główny przytułek znajdywali dotąd wychodźcy polscy w Francji

i Belgji. W Belgji atoli wypuszczają się z służby wojskowej a prezydent francuskiej republiki odmawia im dalsze wsparcie. W tem położeniu nie zostawa im nic innego jak obrocić się do cara, a znany Jabłonowski wygotował już żądanie do niego w imieniu swych rodaków, przytaczając w niej te wyrazy: że polscy wychodźcy swej zbawy oczekiwać mogą tylko od ruskiej ziemi, jako sąsiadki i przyjaciołki ojczyzny ich. —

Dańja. Długo już tocząca się sprawa o następstwie w Dańji przychodzi nareszcie do ukończenia. W umowach londyńskich d. 8. b. m. ustanowiono: że po zgonie dziś panującego króla Fryderyka VII. ma nastąpić Ferdynand stryj jego, ur. 1792. a gdyż tenże następca jest bezdzietnym, nastąpi po nim książe Chrystjan Schleswig-Holstein-Sonderburg-Glücksburg, ur. 1818, który dawniej nosił nazwę Holstein-Beck.

Włochy. Książę Toskański wydanym dekretem zniosł konstytucję z d. 15. Lutego 1848, a władza panującego w całej rozciągłości jest przywróconą. —

Turcja. Sprawa świętych miejsc w Palestynie, wytoczona niedawno między rządem francuskim i rossyjskim, i nie mały kłopot Turcji sprawiająca, ukończona została, jak wiadomo, na korzyść katolików. W tej sprawie znowu zaszły jednak niejakie nieprzyjemności. Grecy bowiem mszcząc się na katolikach za odebranie niektórych miejsc grobu Chrystusowego w Jerozolimie, gotowali napaść w święto Wielkiej nocy. Wojsko tureckie jednak utrzymało spokojność, obsadziwszy miejsce, i odbierając noże Grekom wchodzącym do kościoła. —

Wiadomości o wzajemnych napaściach Czarnogorców i sąsiednich Turków, potwierdzają się.

Wiadomości z Bosnii, dotyczące Omera-paszy, w którego Słowianie tureccy w ostatnich wypadkach bośniackich całe zaufanie swoje składali, i w którym tak wielce się okłamali, oczerniają nieustannie sławę jego w oczach Europy. Takim wypadkiem jest znowu obejście sie jego z szwagrem Jerzym Simonis Siedmiogrodzianinem. Siostra Jerzego Simonis jest zaślubioną małżonką Omera baszy, i on mieszka od r. 1850 w Sarajewie, głownem mieście Bosnii. W Lutym b. r. atoli udał się w własnej sprawie do Belgradu, skąd powróciwszy d. 14. Lutego do Sarajewa, znalazł dom swój zamknięty, który jemu dopiero po długiem stukaniu otwarła żona jego, z którą przez dwa lata żył szczęśliwie i z którą miał syna, lecz oraz słyszał od niej słowa: iż do tego domu nieśmie więcej wstąpić, że ona mu rzeczy jego poszle, a sam u małżonki Omera, swojej siostry prawdziwej przyczyny się dowie. Zaraz potem kazał go jednak Omer pasza aresztować i na austr. granicę odwieźć, pod pozorem różnych przyczyn. Niedaleko Sarajewa Simonis ujrzał powóz a w nim swoją małżonkę tureckimi sługami odprowadzaną, lecz gdy się chciał do niej zbliżyć, zagrożono mu zastrzeleniem. Tak od żony i dziecka swego porwany, przywieziony został do Brodu w Sławonji. Między bośniackiemi chrześcianami powszechne są skargi, iż od czasu podbicia Bosnii przez Turków, takich okrucieństw nie doznali, jak w tych czasach przez Omera paszę. —

Anglja. Anglików zajmuje teraz wielce sprawa zarządu Indyjskich prowincyj. Jak wiadomo, istniejący rząd w Indjach jest w ręku angielskiej wschodnio-indyjskiej kompańji, na mocy przywileju (charter), który królowa Elżbieta r. 1600 temuż towarzystwu nadała, a który w r. 1854 skończyć się ma Gdyż jednak zarząd tejże kompańji teraźniejszym wymaganiom czasu a szczególnie potrzebom krajowców nieodpowiada, szczególnie gdyż zarządcy Indji, często ani w Indji nie byli i kraju nieznają; przetoż liczne odzywają się w Anglji głosy o zmianę onegoż niedorzecznego zarządu, i sam lord Derby i hr. Ellenborough, znający stosunki indyjskie, oświadczyli się w parlamancie za zniesieniem charteru i za bezpośrednią administracją Indji przez koronę.

Azja. W Indjach rozszerza się coraz bardziej chrześciaństwo. Rozporządzenie rządowe

samo orzekło, że przejście na religiją chrześcijańską nie będzie pociągało za sobą wydziedziczenia ani żadnych kar podobnych, lubo świat braminów jest przeciwny temu rozporządzeniu i grozi wywołaniem powstania, jeżeli rozporządzenie to cofniętem nie będzie. Młodzież więc w ciągłej zostająca styczności z Anglikami, masami przestępuje na chrześciańską wiarę, szczególnie iż nie ma potrzeby obawiać się następstw szkodliwych. —

Rozmaite i najnowsze sprawy.

W Sardyńji nastąpiła zmiana ministerstwa.

W Londyńskiej umowie podpisany został od pełnomocników wielkich mocarstw protokoł względem sprawy szwajcarskiej, w którym prawa Prus do księstwa Newszatelskiego uznają się. —

Ministerstwo pruskie postanowiło nie zwoływać więcej Izb dotychczasowych; z tego powodu wydanem ma być oraz nowe prawo wyborcze. –

Władyka czarnogorski Daniel Petrowicz otrzymał tytuł księcia i uwolnienie od stanu duchownego, który łączył poprzednik jego w osobie swojej wraz z władzą świecką. —

Zebrani w Wiedniu c. k. Namiestnicy krajów koronnych dla obrad nad reorganizacją państwa już powracają z stolicy. —

Z końcem b. m. przesiedli się c. k. dwór do letniego pałacu w Schönbrun. —

Dzienniki donoszą o nowej pożyczce Austrji w ilości 35 miljonów złr., zawartej w Frankfurcie. Głównemi pożyczki uczestnikami są domy Rothschilda i Gruneliusa. — Druga również pożyczka w ilości 2½ miljona funt. szterl. zawartą została w Londynie. —

Z Cieszyna. Od kilku tygodni nader częste zdarzają się pożary w tutejszej okolicy. Zdarzyło się nam już słyszeć i o kilku takich nieszczęściach pobliskich naraz w jednym dniu. Wielką część tych nieszczęść przypisać należy zbytniej po części nieostrożności ludu wiejskiego. Przez taką nieostrożność, jakiej już niezliczone i te same mamy przykłady, powstał niedawno ogień na Ligocie, gdzie dziecko samo w domu zostawione, bawiąc się zapałkami, zadało przyczynę pożaru, przez który w chwili chałupa i stodoła łupem się stała niebespiecznego żywiołu. Niektóre z tych ogniów były jednak umyślnie od złych ludzi podłożone. Najwięcej nas jednak obchodzą nieszczęścia Frydku, gdzie od niejakiego czasu już kilka było ogniów, które nawet miały poprzedzać listy grożące podpaleniem. I w tej właśnie chwili (d. 27.) dowiadujemy się znowu, że się tam pali. —

Dziś d. 28. dowiadujemy się, że przez powstały wczorajszy pożar w Frydku, 4 domy się spaliły. —

Od świąt wielkanocnych mamy znowu niemieckie widowiska teatralne. Gdyż miasto nasze należy do rzędu mniejszych, jakie nie mogą stałego teatru utrzymać, do czego się i to przyczynia, że tylko oświeceńsza klasa ludności jego na niemieckich przedstawieniach udział brać może, nie zawsze przeto mamy szczęście, aby nas lepsze towarzystwo zwiedziło. — Tym razem musimy jednak wyrzec powszechne zadowolenie. Nie tylko bowiem większa część aktorów odznacza się dobrą grą, ale sam wybór sztuk przedstawianych jest zadowalniającym. Publiczność toż samo podzielając uznanie, lubo ją piękne wieczory majowe wywabiają na wolne powietrze, okazuje je również liczniejszem jak zwykle uczęszczaniem. —

U w i a d o m i e n i e.

Redakcja Gwiazdki uwiadamia Szanownych Czytelników, że z powodu osobistych zatrudnień nie mogła podołać oraz pracy wydawnictwa, i była zmuszoną przerwać je tymczasowo; jednakowoż przerwanie to odnikąd inąd nie zawisło. Mając nadzieję, że z przyszłym kwartałem będziemy mogli zacząć zawód nasz z nowemi siłami, spodziewamy się oraz życzliwego i przychylnego wspierania dalszego usiłowania naszego. —

W tłoczni Karola Prochaski. Odpowiedzialny Redaktor P. Stalmach.